

adwokat dr Piotr Sobański LL.M. (Zielona Góra)
piotr.sobanski@adwokatura.pl

Wybrane aspekty wykonywania zawodu adwokata w drugiej połowie lat 40.

Dnia 3 stycznia 1945 r. Krajowa Rada Narodowa wydała Ustawę o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy, zgodnie z którą Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej uzyskał uprawnienia do wydawania dekretów z mocą ustawy. Dekrety z mocą ustawy były często spotykaną formą powojennego prawodawstwa. Do tego rodzaju dekretów należał Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o wyjątkowym dopuszczeniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów (Dz.U.1946.4.33 z dnia 1946.02.13).

Dla wykonywania zawodu adwokata w latach 40. istotna jest treść art. 3 ust. 1 i 2 Dekretu. Otóż zgodnie z art. 3 ust. 1 Dekretu osoby, które posiadały odpowiednie kwalifikacje osobiste oraz ukończyły studia prawnicze z przepisnymi w Polsce egzaminami, jeżeli ich działalność naukowa lub zawodowa dawała rękojmię należytego wykonywania zawodu adwokata, mogły być wpisane na listę adwokatów po zwolnieniu ich od wymagań odbycia aplikacji sądowej i adwokackiej oraz złożenia egzaminu adwokackiego. Z kolei zgodnie z art. 3 ust. 2 Dekretu obrońcy sądowi i obrońcy przy sądach grodzkich, upoważnieni do prowadzenia cudzych spraw na mocy dekretu z dnia 8 lutego 1919 r. w przedmiocie przepisów tymczasowych o obrońcach sądowych i obrońcach pokoju, mogli być wpisani na listę adwokatów zgodnie z art. 3 ust. 1 Dekretu, chociażby nie ukończyli studiów prawniczych z przepisnymi w Polsce egzaminami. Jest to istotne, gdyż w myśl art. 3 Dekretu z 1919 r. obrońcą przy sądach pokoju mógł być obywatel Państwa Polskiego, władający biegle językiem polskim w słowie i piśmie, który otrzymał wykształcenie 4 - klasowe szkoły średniej i zdał przy właściwym sądzie okręgowym egzamin ze znajomości prawa.

Osoby, o których mowa w art. 3 ust. 1 i 2 Dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r., w przypadku zwolnienia ich tylko od wymagań odbycia aplikacji sądowej i adwokackiej, mogły być dopuszczone do egzaminu adwokackiego (art. 3 ust. 3 Dekretu). Na mocy art. 5 Dekretu wykonanie Dekretu powierzono Ministrowi Sprawiedliwości.

Należy mieć przy tym dodatkowo na uwadze treść art. 4 Dekretu, który brzmiał następująco: „*Przewidzianych w art. 1, 2 i 3 zwolnień od wymienionych tam wymagań obowiązujących przepisów oraz zezwoleń na dopuszczenie do egzaminów udzielić może Minister Sprawiedliwości w ciągu pięciu lat od dnia wejścia w życie niniejszego dekretu*”.

Art. 3 Dekretu został skreślony przez art. 126 ust. 2 pkt 1 lit. b) Ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. o ustroju adwokatury (Dz.U.1950.30.275 z dnia 1950.07.27) z dniem 28 sierpnia 1950 r. Konsekwentnie na mocy art. 126 ust. 2 pkt 1 lit. c) Ustawy o ustroju adwokatury wyeliminowano również z dniem 28 sierpnia 1950 r. możliwość udzielania zezwoleń na dopuszczenie do egzaminów przez Ministra Sprawiedliwości. Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. obowiązywał do dnia 13 lutego 1951 r., lecz odnosił się już jedynie do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych.

Omówione wyżej przepisy świadczą o jakości kadr w adwokaturze w drugiej połowie lat 40. Jest to istotne m.in. z uwagi na fakt, że adwokaci uczestniczyli wówczas, jako obrońcy w procesach członków AK i NSZ, represjonowanych w Polsce po II wojnie światowej. Abstrahując od kwestii związanych z politycznymi naciskami na postawę adwokatów w procesach politycznych, członkostwem w PPR, przejawami oportunistycznym, pojawia się zasadnicze pytanie, jaki odsetek adwokatów w tamtych czasach mógł merytorycznie pomóc w procesach karnych osobom represjonowanym...